

**Piotr F. Piesiewicz**

Katedra Prawa Ochrony Własności Intelektualnej

Wydział Prawa Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS

## **Dopuszczalność zmian w utworze architektonicznym w świetle ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych**

Problematyka możliwości dokonywania zmian w utworze architektonicznym już po zakończeniu inwestycji budowlanej jest naturalnym następstwem eksploatacji utworu architektonicznego. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie zmian do pierwotnego projektu architektonicznego może doprowadzić do sporu pomiędzy autorem projektu architektonicznego a inwestorem. Z tego względu niezwykle istotnym problemem jest precyzyjne określenie zarówno uprawnień autora projektu architektonicznego, jak i inwestora. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>1</sup> reguluje te kwestie, co prawda na poziomie ogólnym, jednakże przy właściwej wykładni tych przepisów daje odpowiedź na pytanie, z jakich praw strony ewentualnego sporu mogą skorzystać w sposób skuteczny. Zastosowanie właściwych instytucji musi zostać poprzedzone odpowiednią analizą stanu faktycznego, przy czym w pierwszej kolejności należy ustalić, czy strony zawarły umowę lub czy nabycie praw do projektu architektonicznego nastąpiło na podstawie art. 61 pr. aut.

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku zawarcia umowy z architektem można przewidywać możliwość wprowadzenia zmian do utworu architektonicznego. Z uwagi na to autor w pierwszej kolejności odpowie na pytanie, jak powinna być ukształtowana umowa z architektem, aby dawała ona inwestorowi możliwość swobody wprowadzenia zmian do projektu architektonicznego według swojego uznania. W dalszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie, jakie są konsekwencje braku uregulowania możliwości ingerencji w projekt w umowie o stworzenie projektu architektonicznego przez inwestora oraz architekta lub jakie są konsekwencje nabycia od twórcy egzemplarza

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r., poz. 880 z późn. zm.) – dalej jako pr. aut.

projektu architektonicznego na podstawie art. 61 pr. aut. i zastosowania go do jednej budowy. W sytuacji, o której mowa w zdaniu poprzedzającym, należy zastanowić się, jaki jest zakres uprawnień architekta w zakresie nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, tj. w kontekście regulacji opisanej w art. 16 pkt 3 pr. aut. oraz czy w sposób skuteczny architekt może skorzystać z prawa nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. W dalszej kolejności trzeba wskazać, jakie są uprawnienia podmiotu dokonującego zmian w utworze (art. 49 ust. 1 i 2 pr. aut.). Zwrócić się także zastanowić, czy w niektórych przypadkach roszczenia architekta nie mogą być uznane za sprzeczne z klauzulą generalną wyrażoną w art. 5 k.c.

Najprostszym i najskuteczniejszym rozwiązaniem dającym możliwości wprowadzania zmian do projektu architektonicznego, jak wskazano na wstępie, jest uregulowanie tej kwestii w umowie. Umowa może bowiem mieć dwójaki rodzaj, z uwagi na fakt, iż na rynku dostępne są gotowe do wykorzystania projekty architektoniczne. Inwestor może z takiego gotowego projektu skorzystać albo zlecić wykonanie konkretnego projektu dopasowanego do swoich potrzeb. W pierwszym przypadku z zasady umowa będzie miała charakter umowy licencyjnej, zaś w drugim inwestor i architekt mogą tak ukształtować jej warunki, że będzie ona umową przenoszącą autorskie prawa majątkowe do projektu architektonicznego. W myśl art. 41 ust. 1 i 2 pr. aut. umowa o przeniesienia autorskich praw majątkowych lub umowa licencyjna obejmuje pola eksploatacji wyraźnie w niej wymienione. Poprawne określenie pól eksploatacji wymaga zrozumienia, a uprzednio poprawnego zdefiniowania pojęcia „utwór architektoniczny”.

W doktrynie sformułowano wiele definicji ww. pojęcia. Wydaje się jednak, że za utwór architektoniczny należy uznać każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, cechujący się stworzoną przez człowieka wizją zorganizowania lub zaprojektowania określonej przestrzeni. Wizja ta może być wyrażona zarówno w samym planie architektonicznym, rysunku, jak i w zrealizowanym obiekcie<sup>2</sup>. Nie wszystkie projekty obiektów budowlanych będzie można zaliczyć do utworów w rozumieniu prawa autorskiego, lecz tylko te, które będą miały cechy indywidualności i oryginalności. Trzeba jednak z całą stanowczością zaakcentować, że ochroną nie mogą być objęte te elementy, które są rozwiązaniami standardowymi, charakterystycznymi dla większości tego typu obiektów<sup>3</sup>. Można zatem powiedzieć, że wizja architekta utożsamiona w utworze architektonicznym może być wyrażona zarówno w samym projekcie architektonicznym, jak i obiekcie zbudowanym na podstawie projektu. Oznacza to, że przede wszystkim te dwie for-

<sup>2</sup> Zob. P.F. Piesiewicz, *Problematyka autorskich roszczeń majątkowych o zaniechanie oraz o usunięcie skutków naruszeń w przypadku naruszenia praw do utworu architektonicznego*, „Palestra” 2015, nr 11–12, s. 57.

<sup>3</sup> Zob. ibidem.

my wyrażenia utworu architektonicznego powinny być wzięte pod uwagę przy precyzyjnym określeniu pól eksploatacji w umowie. Przepis art. 50 pr. aut. wymienia przykładowo odrębne pola eksploatacji. Oznacza to, że katalog ów nie jest kompletny dla wszystkich kategorii utworów. W przypadku korzystania i rozporządzania z utworu architektonicznego w postaci jedynie projektu architektonicznego powołanie się na pola eksploatacji wymienione w art. 50 pr. aut. wydaje się być wystarczające. Jednakże należy pamiętać o tym, że wymienienie pól eksploatacji opisanych w art. 50 pr. aut. nie daje bezpośredniego uprawnienia do wybudowania budynku na podstawie tego projektu architektonicznego. Oczywiście w przypadku braku wskazania możliwości wybudowania budowli w oparciu o projekt architektoniczny, nabywca tego projektu może, jak się wydaje, powołać się skutecznie na przepis art. 61 pr. aut., w myśl którego jeżeli umowa nie stanowi inaczej, nabycie od twórcy egzemplarza projektu architektonicznego lub architektoniczno-urbanistycznego obejmuje prawo zastosowania go tylko do jednej budowy. W odniesieniu do sposobu określenia pól eksploatacji utworu architektonicznego należy stwierdzić, iż w praktyce możliwe są dwie sytuacje. Pierwsza, w której łącząca strony umowa będzie w sposób precyzyjny określać pola eksploatacji utworu, dając tym samym możliwość np. zastosowania projektu architektonicznego do budowy. Druga, w której strony (co często ma miejsce w praktyce) nie wskazały precyzyjnie pól eksploatacji utworu. W pierwszym przypadku istotne znaczenie dla określenia pól eksploatacji będzie miała umowa, tzn. jej treść będzie decydowała o tym, w jaki sposób inwestor będzie mógł korzystać z utworu architektonicznego. W drugim przypadku prawidłowe określenie sposobu eksploatacji utworu architektonicznego będzie musiało uwzględniać, poza zgodnym zamiarem stron umowy, także treść art. 61 pr. aut. Trzeba przy tym zwrócić uwagę na fakt, że pomimo regulacji art. 41 ust. 2 pr. aut., określenie pól eksploatacji nie stanowi *essentialia negotii* umowy, choć ich precyzyjne wskazanie jest istotne dla prawidłowego ukształtowania stosunku zobowiązaniowego.

Powyższy pogląd znajduje swoje odzwierciedlenie w orzecznictwie. Trafnie wskazał Sąd Najwyższy, że „w sytuacji, gdy chodzi o ustalenie pól eksploatacji, jakie obejmuje umowa, należy odwołać się do sformułowanych w kodeksie cywilnym reguł wykładni, nie tracąc z pola widzenia wskazówki interpretacyjnej wynikającej z art. 41 ust. 2 pr. aut., zawierającej nakaz interpretowania na korzyść twórcy tych wątpliwości, których nie można usunąć za pomocą wskazanych reguł”<sup>4</sup>. Oznacza to, że niewskazanie konkretnego pola eksploatacji w umowie będzie musiało skutkować koniecznością dokonania wykładni woli stron umowy w oparciu o treść art. 41 ust. 2, art. 49 ust. 1 oraz art. 65 k.c., lecz z dodatkowym uwzględnieniem art. 61 pr. aut.

<sup>4</sup> Zob. wyrok SN z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt V CNP 82/08, Lex nr 484683.

W orzecznictwie podkreślono, że „ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, mając na względzie cechy umów autorskich, tryb ich zawierania oraz podmioty zawierające te umowy przyjęła, że wprawdzie w umowie należy wyraźnie wymienić pola eksploatacji (art. 41 ust. 2 pr. aut.), jednakże w sytuacji, gdy nie określono sposobu korzystania z utworu, to powinien on być zgodny z charakterem i przeznaczeniem utworu oraz przyjętymi zwyczajami (art. 49 ust. 1 pr. aut.)”<sup>5</sup>. Mając na względzie powyższe uwagi, wskazać należy, że brak precyzyjnego uregulowania w umowie pól eksploatacji ma znaczenie zarówno materialnoprawne – w kontekście wykładni umowy zgodnie z zaprezentowanymi wyżej regułami interpretacyjnymi, jak i – z uwagi na treść art. 61 pr. aut. – ma znaczenie procesowe. Przywołany przepis statuuje bowiem domniemanie uprawnienia zastosowania projektu architektonicznego do jednej budowy, o ile umowa nie stanowi inaczej. W praktyce oznacza to, że zostaje odwrócony ciężar dowodu z racji na to właśnie domniemanie prawne (art. 61 pr. aut.). Tym samym to na autorze projektu architektonicznego spoczywa ciężar udowodnienia, że ewentualnym zamiarem stron był inny zakres nabycia projektu architektonicznego aniżeli jedynie w zakresie możliwości zastosowania go do jednej budowy.

Prawidłowe określenie pól eksploatacji jest pierwszym elementem umowy, który daje możliwość zmiany utworu architektonicznego na podstawie łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Należy pamiętać, że zmiana utworu architektonicznego może wiązać się zarówno z ingerencją w autorskie prawa zależne, jak i autorskie prawa osobiste. W związku z powyższym w umowie powinny znaleźć się klauzule odnoszące się do autorskich praw osobistych oraz autorskich praw zależnych. Nawiązując do problematyki autorskich praw osobistych, wskazać należy, że dokonywanie zmian w utworze może prowadzić do naruszenia jego integralności, która w myśl art. 16 pkt 3 pr. aut. przejawia się w nienaruszalności treści i formy utworu. Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 16 pr. aut., autorskie prawa osobiste chronią, nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu, więź twórcy z utworem. Wobec braku możliwości zrzeczenia się lub zbycia autorskich praw osobistych, istotne jest, aby w sposób prawidłowy sformułować klauzulę wyłączającą możliwość powołania się przez autora na naruszenie autorskich praw osobistych. W literaturze przedmiotu wyrażony został pogląd, iż autor może skutecznie „bądź zobowiązać się do niewykonywania wobec określonej osoby danego prawa osobistego, bądź nawet zezwolić jej na wykonywanie tego prawa w jego imieniu”<sup>6</sup>. Pogląd ten wydaje się być w pełni uzasadniony oraz jest przyjmowany i stosowany powszechnie w klauzulach

<sup>5</sup> Zob. wyrok SN z dnia 24 marca 2011 r., sygn. akt I CSK 450/10, Lex nr 798235.

<sup>6</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz do art. 16*, wyd. V, Lex, [online] <<https://sip.lex.pl/#commentary/587283645/109044>> (dostęp: 14.01.2018).

umownych. Najbardziej problematyczna kwestia to zakres możliwości zastosowania klauzuli, w której autor zobowiązuje się do niewykonywania swoich autorskich praw osobistych. Dokonując wykładni zawężającej, należałoby stwierdzić, że takie zobowiązanie może być skuteczne wyłącznie pomiędzy stronami kontraktu, albowiem to wobec konkretnej osoby autor zobowiązuje się, iż swoich autorskich praw osobistych nie będzie wykonywał. Należy jednak pamiętać, że w związku z faktem, iż autorskie prawa podlegają ciągłemu obrotowi, tak wąska interpretacja zdaje się być sprzeczna ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem praw autorskich. Z tego względu należy opowiedzieć się za szerszą wykładnią takiego zobowiązania umownego, z tym zastrzeżeniem, że strony kontraktu powinny w sposób jasny przewidzieć, że zobowiązanie to będzie skuteczne wobec osób trzecich. Uniknięcie zatem sporu, a w konsekwencji dokonanie wykładni oświadczeń woli stron stosownie do reguł wskazanych w art. 65 k.c., wymaga zawarcia w umowie zapisu, iż niewykonywania autorskich praw osobistych przez autora projektu architektonicznego jest skuteczne wobec podmiotu będącego stroną umowy, jak też kolejnych następców prawnych. Takie ujęcie rozwiewa wątpliwości, co do zakresu możliwości ingerencji przez stronę kontraktu w autorskie prawa osobiste.

W przypadku, gdy ingerencja w utwór architektoniczny jest znaczna, może ona prowadzić do powstania utworu zależnego. Należy zatem przyjrzeć się konstrukcji utworu zależnego w kontekście możliwości rozporządzania i korzystania z tzw. praw zależnych. Nie ulega wątpliwości, iż kluczowym zagadnieniem jest rozstrzygnięcie relacji pomiędzy art. 2 ust. 2 a art. 46 pr. aut.

W myśl art. 2 ust. 2 pr. aut. rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego, chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły. W orzecznictwie i doktrynie istnieje spór co do określenia charakteru prawnego zezwolenia. Z jednej strony wskazuje się, że zezwolenie należy do sfery autorskich praw osobistych<sup>7</sup>, z drugiej zaś przypisuje mu się charakter majątkowy<sup>8</sup>. Istnieją także poglądy wskazujące na mieszany charakter zezwolenia, tj. osobistomajątkowy<sup>9</sup>. Należy opowiedzieć się za tym ostatnim poglądem, jednakże czyniąc pewne zastrzeżenia. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie z niewiadomych przy-

<sup>7</sup> W uchwale z dnia 20 grudnia 1976 r., sygn. akt III CZP 91/75 (OSP 1977, z. 11–12, poz. 190), Sąd Najwyższy przyjął, że „zezwozenie ze względu na swój charakter należy przede wszystkim do sfery autorskich praw osobistych”.

<sup>8</sup> Takie stanowisko zajmuje m.in. E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz do art. 2*, wyd. V, Lex, [online] <<https://sip.lex.pl/#!/commentary/587283631/109028>> (dostęp: 14.01.2018) oraz M. Kępiński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 13, Warszawa 2013, s. 606.

<sup>9</sup> Zob. E. Ferenc-Szydełko (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 60 oraz uchwałę SN z dnia 19 lutego 1968 r., sygn. akt III CZP 40/67, OSNCP 1969, nr 4, poz. 59.

czyn nie dokonuje się rozróżnienia pomiędzy samą konstrukcją zezwolenia wyrażonego w umowie od skutków, które z przyjęcia takiej konstrukcji wynikają. Nie ulega wątpliwości, że prawo zależne ma charakter majątkowoosobisty. W przypadku udzielenia zezwolenia podmiot je otrzymujący uzyskuje uprawnienie do korzystania z utworu na określonych polach eksploatacji, które to zezwolenie obejmuje. Jednocześnie uzyskuje możliwość korzystania i rozporządzania utworem, którego forma i treść zostały naruszone (art. 16 ust. 3 pr. aut.). Należy zwrócić uwagę, że konstrukcja klauzuli odnoszącej się do autorskich praw zależnych powinna odpowiadać wymogom opisanym w rozdziale 5 „Przejęcie autorskich praw majątkowych”, albowiem to w tym rozdziale uregulowana została instytucja związana z możliwością przeniesienia autorskich praw zależnych na podmioty trzecie. W kontekście powyższego nie ulega wątpliwości, że autorskie prawa zależne, podobnie jak autorskie prawa majątkowe, mogą podlegać obrotowi. Stąd też wynika konieczność, by klauzule umowne dotyczące autorskich praw zależnych czyniły zadość wymaganiom opisanym w rozdziale 5. Dlatego też należy podzielić w pełni pogląd wyrażony przez Elżbietę Traple, że umowa zezwalająca na wykonanie praw majątkowych do utworu zależnego ma charakter umowy licencyjnej<sup>10</sup>, co oczywiście nie wyłącza możliwości przeniesienia tego prawa zgodnie z art. 46 pr. aut. Jeżeli przyjąć, że pojęcie zezwolenia odnosi się do zezwolenia o charakterze licencyjnym, zaś instytucja opisana w art. 46 pr. aut. dotyczy pośrednio instytucji przeniesienia autorskich praw zależnych, to zakres możliwości korzystania z autorskiego prawa zależnego będzie wyznaczony polami eksploatacji.

Dokonując podsumowania dotychczasowych rozważań, należy stwierdzić, że twórca utworu architektonicznego udzielający prawa na korzystanie i rozporządzanie z opracowania swojego utworu architektonicznego może to uczynić poprzez udzielenie licencji lub przeniesienie prawa zależnego. W pierwszym przypadku pozostanie on nadal uprawniony z tytułu autorskiego prawa zależnego, zaś podmiot trzeci będzie mógł wyłącznie korzystać z takiego opracowania. Natomiast gdyby zdecydowały się na zbycie autorskich praw zależnych, podmiotem wyłącznie uprawnionym z tytułu autorskich praw zależnych będzie nabywca tych praw.

Odrębnym przypadkiem, który należy omówić w kontekście możliwości dokonania zmian w utworze architektonicznym, jest sytuacja, w której podmiot nabywa prawo na podstawie art. 61 pr. aut. albo gdy strony zawarły umowę szczegółowo określającą pola eksploatacji, jednocześnie jednak nie regulującą możliwości dokonywania zmian w tym utworze. Co do zasady, możliwość kontroli zmian wprowadzanych do utworu oraz ich zakresu jest realizowana przez twórcę poprzez wykonywanie autorskiego prawa osobiste-

<sup>10</sup> E. Traple, op. cit.



go opisanego w art. 16 pkt 5 pr. aut., tj. poprzez sprawowanie nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (tzw. nadzór autorski). Należy zwrócić uwagę, że przepisem precyzującym sposób wykonywania nadzoru autorskiego jest art. 60 pr. aut.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że na art. 60 pr. aut. można powołać się wyłącznie wobec drugiej strony umowy, nie zaś każdej osoby korzystającej z utworu, której nie łączy z twórcą żaden stosunek umowny. Jak słusznie zauważono, w przypadku relacji z osobami trzecimi twórca uprawniony jest do sięgnięcia do ogólnego uprawnienia opisanego w art. 16 ust. 5 pr. aut. Ponadto – jak słusznie zauważono w literaturze przedmiotu – prawo do skorzystania z art. 60 pr. aut. przysługuje głównie w przypadku dokonywania zmian w utworze, które mają charakter twórczy<sup>11</sup>. Należy przy tym zaznaczyć, że prawo do nadzoru autorskiego dotyczy, co oczywiste, wszystkich rodzajów utworów, jednakże szczególne regulacje przewidziano dla utworów architektonicznych i architektoniczno-urbanistycznych, albowiem w myśl art. 60 ust. 5 pr. aut. sprawowanie nad nimi nadzoru autorskiego regulują odrębne przepisy. W przekonaniu autora oznacza to, że art. 16 ust. 5 pr. aut. jest normą o charakterze ogólnym, która przyznaje twórcy utworu architektonicznego uprawnienie do sprawowania nadzoru autorskiego, jednakże wyłącznie w zakresie, w jakim regulują to odrębne przepisy. Taka wykładnia wynika z literalnego brzmienia art. 60 ust. 5 pr. aut., który odsyła do odrębnych przepisów. W obecnie obowiązującym stanie prawnym jedyne przepisy, które regulują sprawowanie nadzoru nad utworem architektonicznym, są przepisy ustawy prawo budowlane<sup>12</sup>. Stwierdzić zatem trzeba, że do nadzoru autorskiego nad utworem architektonicznym stosować należy przepisy prawa budowlanego ze wszystkimi tego konsekwencjami. Na marginesie rozważań należy zwrócić uwagę, że ustawa – Prawo budowlane nie wskazuje autora projektu jako podmiotu, który wykonuje nadzór autorski. Posługuje się natomiast pojęciem projektanta i w myśl art. 17 pkt 3 pr. bud. projektant jest uczestnikiem procesu budowlanego. Ponadto zgodnie z orzecznictwem sądowym „projektantem w rozumieniu art. 17 pr. bud. nie jest autor tego projektu, ale projektant, który zindywidualizował projekt, dostosowując go do konkretnej inwestycji. W tym rozumieniu projektantem będzie zawsze osoba, która podpisała projekt, zatwierdzony następnie przez właściwy organ architektoniczno-budowlany”<sup>13</sup>. Podobny pogląd wyraziła Krajowa Izba Odwoławcza. W orzeczeniu z dnia 24 stycznia 2012 r. Stwier-

<sup>11</sup> Zob. T. Targosz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do art. 60*, Lex, [online] <<https://sip.lex.pl/#/commentary/587731428/528868>> (dostęp: 14.01.2018).

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r., poz. 1332 z późn. zm.).

<sup>13</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 13 marca 2014 r., sygn. akt II SA/Lu 24/14, Lex nr 1522608.

dziła, iż przepisy ustawy prawo budowlane ograniczają „nadzór autorski do sprawowania nadzoru nad robotami budowlanymi, w zakresie zgodności realizacji z projektem oraz uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie. Powyższe uzasadnia zatem twierdzenie, iż inwestor może również powierzyć nadzór innemu projektantowi”<sup>14</sup>. Ponadto zgodnie z art 18 ust. 3 pr. bud. „inwestor może zobowiązać projektanta do sprawowania nadzoru autorskiego”. Na gruncie regulacji pr. bud. w orzecznictwie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wskazuje się, że „trzeba odróżnić zakaz przenoszenia osobistych praw autorskich od upoważnienia innych osób (projektantów) do wykonywania prawa w zakresie nadzoru autorskiego” oraz „rozróżnić pojęcie twórcy/ autora, o którym mówi pr. aut. od pojęcia projektanta – w rozumieniu przepisów pr. bud.”<sup>15</sup>. W cytowanym wyżej orzeczeniu sąd wprost wyraził pogląd, że „pr. bud. nie nakłada obowiązku sprawowania nadzoru autorskiego przez autora projektu”, a „w świetle pr. bud. budowlanego dla wykonania nadzoru autorskiego nie ma znaczenia, czy jest on wykonywany przez autora projektu”<sup>16</sup>. Słusznie zwrócono uwagę, że ustawodawca przyjął, iż „projektant, tj. osoba legitymująca się uprawnieniami budowlanymi, uzyskuje uprawnienie do sprawowania nadzoru autorskiego, przy czym pr. bud. ogranicza nadzór do nadzoru nad robotami budowlanymi w zakresie zgodności realizacji z projektem oraz uzgadniania możliwości wprowadzenia zmian w projekcie. Ponadto w świetle art. 18 ust. 3 pr. bud. „autor projektu jest obowiązany do wykonania nadzoru autorskiego w razie nałożenia na niego takiego obowiązku przez zamawiającego”<sup>17</sup>.

W świetle powyższych poglądów nie ulega wątpliwości, że autor projektu architektonicznego jest tylko jednym z podmiotów uprawnionych do wykonywania nadzoru autorskiego. Niewątpliwie pogląd ten ma głębokie uzasadnienie ekonomiczne. To inwestor powinien decydować, kto jego zdaniem najsprawniej i najlepiej może wykonać obowiązki w zakresie nadzoru opisane w art. 20 ust. 4 pr. bud. Zgodnie z przywołanym przepisem, sprawowanie nadzoru autorskiego na żądanie inwestora lub organu administracji architektoniczno-budowlanej w zakresie: a) stwierdzania w toku wykonywania robót budowlanych zgodności realizacji z projektem, b) uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, zgłoszonych przez kierownika budowy lub inspektora nadzoru inwestorskiego. Nie ulega wątpliwości, że sprawowanie nadzoru autorskiego przez podmiot inny niż autor utworu architektonicznego nie wyłącza praw

<sup>14</sup> Wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 24 stycznia 2012 r., sygn. akt KIO 90/12, Lex nr 1110260.

<sup>15</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 16 lutego 2016 r., sygn. akt III SA/Wr 1269/15, Lex nr 2037706.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Ibidem.



twórcy tego utworu opisanych w art. 16 ust. 3 pr. aut. (prawo do integralności utworu) ani w art. 2 ust. 2 pr. aut. (prawo do zezwalania na rozporządzenie i korzystanie z opracowania utworu). W kontekście powyższego sprawowanie nadzoru autorskiego w zakresie opisanym w art. 20 ust. 4 pkt 4 pr. bud., tj. uzgadnianie możliwości wprowadzania rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, może być w pełni wykonywane poprzez wprowadzenie tych rozwiązań wyłącznie w sytuacji, w której inwestor będzie do tego uprawniony, bądź na mocy umowy z autorem projektu architektonicznego, bądź na mocy regulacji prawa autorskiego. Taka interpretacja art. 20 ust. 4 pr. bud. w zw. z art. 16 ust. 3 pr. aut. z jednej strony nie wpływa na interesy inwestora, który w sposób dla siebie dogodny może realizować czynności techniczne opisane w prawie budowlanym, z drugiej zaś strony nie pozbawia autora projektu architektonicznego prawa do integralności utworu. Jak wskazano powyżej, możliwość wprowadzania zmian w utworze architektonicznym, na podstawie umowy, może być dokonana, jeżeli umowa zawiera odpowiednio sformułowane klauzule. Jeżeli umowa takich klauzul nie przewiduje, jedyną możliwością wprowadzenia zmian w utworze architektonicznym przez inwestora jest skorzystanie z instytucji opisanej w art. 49 ust. 2 pr. aut.

Pomimo że wspomniana regulacja art. 49 ust. 2 pr. aut. zawarta jest w rozdziale 5 zatytułowanym „Przejście autorskich praw majątkowych”, to treść normy wyrażonej w tym przepisie niewątpliwie odnosi się do instytucji wyrażonej w art. 16 pkt 3 pr. aut., tj. autorskiego prawa osobistego w postaci prawa do integralności utworu. W przepisie art. 49 ust. 2 pr. aut. wyrażona jest zasada, że następca prawny, choćby nabył całość autorskich praw majątkowych, nie może bez zgody twórcy czynić zmian w utworze. Jednocześnie przepis ten stanowi, iż zmiany są dopuszczalne, o ile zostaną spełnione łącznie następujące przesłanki, tj. (1) zmiany spowodowane są oczywistą koniecznością, (2) twórca nie miałby słusznej podstawy im się sprzeciwić. Należy zwrócić uwagę, iż powyższa regulacja miała swój odpowiednik w ustawie z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim<sup>18</sup>. W myśl art. 31 d. pr. aut. „następca prawnemu, choćby nabył wszelkie autorskie prawa majątkowe, nie wolno czynić zmian w utworze, chyba że wywołane są oczywistą koniecznością, a twórca nie miałby słusznej podstawy ich zabronić”. Z uwagi na literalną zbieżność art. 49 ust. 2 pr. aut. oraz art. 31 d. pr. aut. należy stwierdzić, że orzecznictwo sądowe zapadłe na podstawie dawnego stanu prawnego zachowało swoją aktualność.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, iż możliwość zastosowania art. 49 ust. 2 pr. aut. z uwagi na przesłankę „oczywistej konieczności” może wynikać z następujących przyczyn:

<sup>18</sup> Dz.U. nr 34, poz. 234 z późn. zm. – dalej jako d. pr. aut.

- 1) konieczności spełnienia wymogów wynikających z przepisów prawa, z norm technicznych, zasad wiedzy;
- 2) zmian mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników inwestycji;
- 3) osiągnięcia znanego stronom celu zawierania umowy, związanego przede wszystkim użytkowym charakterem dzieła;
- 4) uwzględnienia ekonomicznych interesów inwestora<sup>19</sup>.

Odnosząc się do pierwszej z przesłanek, tj. konieczności spełnienia wymogów wynikających z przepisów prawa, należy zwrócić uwagę, iż zarówno doktryna, jak i orzecznictwo zgodnie przyjmują, że może być to jedna z przesłanek dopuszczająca możliwość naruszenia integralności utworu bez zgody twórcy. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1981 r., który zapadł na gruncie d. pr. aut., wyrażono pogląd, iż konieczność wprowadzenia zmian do koncepcji projektowej urbanistyczno-architektonicznej może wynikać z braku zgody właściwego organu na realizację określonej budowli. W takiej sytuacji autor projektu nie może mieć słusznej podstawy sprzeciwienia się zmianie, która wynikałaby z wyżej wymienionej decyzji<sup>20</sup>. W konsekwencji możliwość taka będzie dotyczyć takich zmian, które z jednej strony będą dostosowywały projekt do obowiązujących wymogów prawnych lub będą dostosowywały już wykonany projekt do aktualnych wymogów<sup>21</sup>. Kolejną przesłanką jest zmiana mająca na celu zwiększenia bezpieczeństwa użytkowników inwestycji. Nie ulega wątpliwości, że co do zasady może ona wynikać z konieczności spełnienia wymogów wynikających z przepisów prawa. Jednakże z drugiej strony można wyobrazić sobie sytuację, gdy taka konieczność wynika z określonego stanu faktycznego. Tytułem przykładu można wskazać sytuację, w której np. posadzka w miejscu użyteczności publicznej na skutek opadów staje się na tyle śliska, iż powoduje realne zagrożenie dla zdrowia osób korzystających z tej przestrzeni, chociaż teoretycznie spełniała wszelkie normy przewidziane przepisami prawa.

Trzecia i czwarta z wymienionych przesłanek odnosi się do sytuacji, gdy budowla ma oznaczone przeznaczenie użytkowe, zaś inwestor lub właściciel budynku, jak też podmiot uprawniony z tytułu praw do utworu architektonicznego wiedzą, iż użytkowy charakter dzieła determinuje jego przeznaczenie i sposób korzystania. W większości przypadków taka sytuacja będzie związana z ekonomicznymi interesami inwestora lub właściciela budynku. W takiej sytuacji nie ulega wątpliwości, iż norma art. 49 ust. 2 pr. aut. w zakresie swej interpretacji powinna być uzupełniona o treść art. 49 ust. 1 pr. aut.

<sup>19</sup> M. Łuc, *Prawo do integralności utworu architektonicznego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2009, nr 2, s. 85.

<sup>20</sup> Wyrok SN z dnia 11 grudnia 1981 r., sygn. akt IV CR 193/81, Lex nr 8381.

<sup>21</sup> T. Targosz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do art. 49*, Lex [online] <<https://sip.lex.pl/#commentary/587731417/528857>> (dostęp: 19.01.2018).

Zgodnie z tym przepisem, jeżeli w umowie nie został określony sposób korzystania z utworu, powinien on być zgodny z charakterem i przeznaczeniem utworu, a także przyjętymi zwyczajami. Z sytuacją, w której dokonywane zmiany będą zgodne ze sposobem korzystania z utworu, jak też charakterem i przeznaczeniem utworu architektonicznego, będziemy mieli do czynienia, gdy np. właściciel lokali użytkowych przeznaczonych na wynajem musi dostosować lokal do wymagań kolejnego najemcy. Takie zabiegi są uzasadnione specyfiką działania branży związanej m.in. z najmem lokali użytkowych, które mogą być przeznaczone na różne cele. Żadna z umów najmu lokalu nie jest bowiem zawierana „na zawsze”. Stosunek najmu jest ograniczony w czasie, a w przypadku zwolnienia lokalu przez jednego najemcę w jego miejsce zazwyczaj wchodzi drugi – niekoniecznie o tym samym profilu biznesowym. W świetle dynamicznych zmian zachodzących na rynku najmu powierzchni handlowych, brak możliwości dostosowywania architektonicznego lokalu do aktualnych potrzeb rynkowych byłby zbyt daleko idącym ograniczeniem i stałby w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do projektu architektonicznego. Powyższe stanowisko znajduje swoje uzasadnienie w poglądach doktryny. Tomasz Targosz twierdzi, że możliwość dokonywania zmian obejmuje także „przypadki, gdy zmieniają się potrzeby właściciela obiektu, a według obiektywnej oceny potrzeby te są uzasadnione (np. rozbudowa w sytuacji, gdy właściciel wykaże, że potrzebuje większej powierzchni użytkowej). Należy w tym kontekście pamiętać, że konieczność zmiany trzeba odnosić w takich sytuacjach do eksploatacji danego obiektu. Nie można natomiast zarzucić właścicielowi, że mógłby na swoje potrzeby zakupić inny obiekt, pozostawiając ten, którego miałaby dotyczyć zmiana, w stanie pierwotnym. Prawidłowa eksploatacja powinna także uwzględniać wymogi czasu – unowocześnienie obiektu, wynikające z zastosowania technologii nieistniejących na etapie jego projektowania, ale obecnie powszechnie stosowanych, może uzasadniać konieczność zmiany”<sup>22</sup>.

Niezależnie od powyższych rozważań należy zwrócić uwagę, iż uwzględnienie ekonomicznych interesów inwestora może przejawiać się nie tylko w właściwej interpretacji art. 49 ust. 2 pr. aut., lecz również we właściwym określeniu przez podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw osobistych roszczenia opisanego w art. 78 ust. 1 pr. aut. Wspomniana regulacja zawiera zarówno roszczenie o zaniechanie działania, jak i dokonanie czynności niezbędnych do usunięcia skutków naruszenia. Nawet gdyby w określonym przypadku doszło do naruszenia autorskich praw osobistych architekta, to żądanie w postaci wstrzymania robót budowlanych mogłoby skutkować stratami finansowymi po stronie inwestora, które mogłyby być nieproporcjonalnie wysokie do zakresu naruszenia. Dolegliwość środka w postaci żądania

<sup>22</sup> Ibidem.

zaniechania naruszeń może być równoznaczna z zakazem korzystania z całości lub części budynku, co należy uznać na podstawie art. 5 k.c. w zw. z art. 78 pra. aut. za nadużycie prawa podmiotowego przez architekta.

Powyższa teza znajduje oparcie także w orzecznictwie. W wyroku z dnia 19 września 1975 r. Sąd Najwyższy uznał, że w świetle zasad współzycia społecznego nie może być uwzględnione nakazanie zaniechania roszczenia i rozebrania ustawionych już na drogach znaków „Wielkopolska”, bo to środek zbyt dolegliwy i sprzeczny z art. 5 k.c., tj. zasadami współzycia społecznego<sup>23</sup>. Na uwagę zasługuje także inne orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy, oceniając zasadność dochodzonych przez architektów roszczeń autorskich z punktu widzenia ich adekwatności do usunięcia skutków dokonanego naruszenia, uznał za wystarczające zamieszczenie ogłoszenia w miesięczniku „Architektura”, zaś żądanie przywrócenia stanu poprzedniego oddalił jako nieuzasadnione<sup>24</sup>. W powyższej sprawie powód twierdząc, że zmiany wprowadzone do projektu naruszają jego autorskie dobra osobiste, domagał się: przywrócenia wnętrza gmachu muzeum do stanu pierwotnego, zobowiązania pozwanego do opublikowania w „Życiu Warszawy”, „Gazecie Krakowskiej” i miesięczniku „Architektura” przeprosin powoda za dokonane naruszenie i zasądzenia na rzecz PCK nawiazki. Zgodnie z cytowanym orzeczeniem, przy „ocenie środków służących usunięciu skutków dokonanego naruszenia winny decydować kryteria obiektywne. Muszą to być w szczególności środki celowe i adekwatne do każdego przypadku”. Zasady proporcjonalności oraz współzycia społecznego stają na przeszkodzie uznaniu zasadności wspomnianych wyżej roszczeń, gdyż są za daleko idące i nie uwzględniają interesu osób trzecich. Skorzystanie przez powoda z takiego roszczenia mogłoby potencjalnie wyrządzić znaczną i nieodwracalną szkodę podmiotowi pozwanemu.

Reasumując nie ulega wątpliwości, że umocowanie inwestora lub właściciela budynku do dokonywania zmian w utworze architektonicznym może wynikać z umowy bądź regulacji opisanej w art. 49 ust. 2 pr. aut. Powyższe oznacza, że odpowiednie zapisy umowne mogą w sposób bezpośredni ograniczyć twórcy utworu architektonicznego możliwość korzystania z autorskich praw osobistych. Klauzula umowna ograniczająca możliwość korzystania przez architekta z autorskich praw osobistych będzie polegała na zobowiązaniu się przez podmiot uprawniony do niewykonywania tych praw bądź na upoważnieniu inwestora lub właściciela budowli do wykonywania w jego imieniu tych praw. Umowa nie może także pomijać kwestii związanych z autorskimi prawami zależnymi. W przypadku nabycia przez inwestora projektu architektonicznego na podstawie art. 61 pr. aut., tj. możliwości zastosowania go do jednej budowy lub zawarcia umowy, której strony nie prze-

<sup>23</sup> Wyrok SN z dnia 19 września 1975 r., sygn. akt I CR 483/75, Lex nr 64142.

<sup>24</sup> Wyrok SN z dnia 28 marca 1977 r., sygn. akt I CR 76/77, Lex nr 63507.

widziały możliwości dokonywania zmian w utworze, inwestor może skorzystać z regulacji opisanej w art. 49 ust. 2 pr. aut. Nie ulega wątpliwości, iż dokonywanie zmian w utworze architektonicznym w oparciu o brzmienie tego przepisu może w głównej mierze być podyktowane koniecznością dostosowania utworu architektonicznego do wymagań obecnie obowiązujących przepisów, jak też interesem ekonomicznym inwestora lub osiągnięciem przez niego celu, w związku z którym umowa z architektem została zawarta. Niezależnie od możliwości wprowadzania do utworu architektonicznego zmian – czy to na podstawie umowy, czy właściwych przepisów ustawy – ważne jest, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, gdy dojdzie do naruszenia autorskich praw osobistych, roszczenie podmiotu uprawnionego z tytułu tych praw powinno być tak skonstruowane, aby było proporcjonalne do dokonanego naruszenia, a w szczególności, aby nie naruszało interesów ekonomicznych inwestora.

## Literatura

- Barta J., Markiewicz R., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz do art. 16*, wyd. V, Lex, [online] <<https://sip.lex.pl/#/commentary/587283645/109044>>.
- Ferenc-Szydelko E. (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2011.
- Kępiński M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 13, Warszawa 2013.
- Łuc M., *Prawo do integralności utworu architektonicznego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2009, nr 2.
- Piesiewicz P.F., *Problematyka autorskich roszczeń majątkowych o zaniechanie oraz o usunięcie skutków naruszeń w przypadku naruszenia praw do utworu architektonicznego*, „Palestra” 2015, nr 11–12.
- Targosz T., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do art. 49*, Lex, [online] <<https://sip.lex.pl/#/commentary/587731417/528857>>.
- Targosz T., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do art. 60*, Lex, [online] <<https://sip.lex.pl/#/commentary/587731428/528868>>.
- Traple E., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz do art. 2*, wyd. V, Lex, [online] <<https://sip.lex.pl/#/commentary/587283631/109028>>.

## Summary

### *Permissibility of making changes in an architectural work under the act on copyright and related rights*

**Key words:** architectural work, copyright, changes, architectural project, agreement, author's moral rights, author's economic rights.

Firstly, the author answered to the question, how an agreement with an architect should be constructed in order to give an investor a freedom to introduce changes in an architectural project at the investor's discretion. Later, he answered the question, what are the consequences of lack in an agreement of the regulations regarding the permission to interfere with a project or what are the consequences of acquisition from an author a copy of an architectural project under art. 61 of the copyright law and using it to one construction. In the case, referred to in the preceding sentence, one should consider, what is the scope of an architect's rights to the extent of inviolability of the content and form of the work and its proper use (art. 16 sec. 3 of the copyright law). The important issue is also the question, if - in certain cases - the architect's claims set forth in art. 78 sec. - may not be deemed contrary to the general clause expressed in art. 5 of the civil code.